

BELGIA PODSTAWOWYM CELEM PROGRAMU JEST, ŻEBY LUDZIE NAUCZYLI SIĘ ODNAJDYWAĆ WŁASNĄ DROGĘ

BON – wędka zamiast ryby



CZYM ZAJMUJE SIĘ BON?

BON (Brussels Onthaalbureau Nieuwkomers) to więcej niż integracja imigrantów. To sposób na uczynienie z nich pełnoprawnych obywateli, nie skrępowanych niewiedzą lub brakiem podstawowych umiejętności porozumiewania się. W rozmowie z Marysią Turbiasz, instruktorem organizacji, prowadzącą zajęcia z orientacji społecznej, dowiadujemy się, iż słowo *integracja* nie do końca pasuje do tej organizacji. Nie chodzi tu wprost o włączanie uczestników do obcego im społeczeństwa. Rzecz w tym, żeby im pokazać, jak w nim funkcjonować. Mniej i więcej zarazem.

Nie integruje się więc, mówiąc ludziom, jak się mają zachowywać w nowym kraju. Zamiast tego dostają informacje praktyczne, które pozwalają im osiągnąć samodzielność. Chodzi o to, żeby szybko stali się niezależni. Program składa się z trzech części: orientacji społecznej i zawodowej – czyli pomocy w szukaniu pracy ewentualnie jakichś szkoleń zawodowych – a trzecim elementem są lekcje języka niderlandzkiego. Udział w programie jest oczywiście nieodpłatny.

PRAKTYKA CZYNI MĄDRZEJSZYM

Celem programu jest to, żeby ludzie nauczyli się tu, w Belgii, odnajdywać własną drogę. Mówiąc kolokwialnym nieco językiem, uczestnicy kursów dostają wędkę zamiast ryby.

Z tą koncepcją związana jest nowa metoda wypracowana przez organizację, kładąca nacisk bardziej na sam proces uczenia się niż przekazywanie suchych informacji kursantom.

Dla uczestników naszych kursów organizowane są wyjścia w teren. Umawiamy ich na spotkania w organizacjach zajmujących się ubezpieczeniami zdrowotnymi, w związkach zawodowych, wspólnie zwiedzamy parlament – mówi Marysia Turbiasz.

BON stawia na wolontariat. Lepiej robić coś za darmo, niż nie robić nic. Taka wolontaryjna aktywność na pewno dobrze będzie wyglądała w CV, przy okazji można się czegoś nauczyć, poczuć potrzebny i nie stracić czasu. Same plusy. Doradcy z BON zajmują się wyszukiwaniem takich wolontaryjnych wakatów. Wystarczy umówić się z konsultantem i opowiedzieć mu o swoich zainteresowaniach. Po takiej rozmowie możemy spodziewać się kilku

NA KURSACH BON NIE INTEGRUJE SIĘ, MÓWIĄC LUDZIOM, JAK SIĘ MAJĄ ZACHOWYWAĆ W NOWYM KRAJU. ZAMIAST TEGO DOSTAJĄ INFORMACJE PRAKTYCZNE, KTÓRE POZWALAJĄ IM OSIĄGNĄĆ SAMODZIELNOŚĆ. CHODZI O TO, ŻEBY SZYBKO STALI SIĘ NIEZALEŻNI.

ofert pracy. Może się także zdarzyć, że po pewnym czasie pracodawca zaproponuje prawdziwy kontrakt.

JAK ROZWIĄZAĆ PROBLEM?

Każda grupa jest inna. Wiąże się to m.in. z językiem i kulturą, z której pochodzą jej uczestnicy. Instruktorzy BON luźno trzymają się programu kursu, wychodząc z założenia, że trzeba odpowiedzieć na potrzeby ludzi, a ci mają je różne. Polaków zwykle interesują sprawy związane z pracą, Afrykańczyków dość często zagadnienia związane z prawem pobytu. Dla jednych zajęcia z planem miasta Brukseli są jedną z najważniejszych części kursu, dla innych będzie to strata czasu. BON jest w tej sprawie elastyczny. Na zajęcia zapraszani są także eksperci. Kto pojawi

się na takiej sesji, decyduje grupa. Przychodzą specjaliści od podatków, ubezpieczeń, związkowcy, psycholodzy i wielu innych.

Tuż po kursie odbywa się indywidualne spotkanie z konsultantem z Actiris (urząd pracy w Brukseli), a po kursie języka niderlandzkiego kolejne, tym razem z kimś z Actiris oraz VDAB (biuro odpowiedzialne za zawodowe kształcenie we wspólnocie niderlandzkojęzycznej).

Po kursie aranżowane są indywidualne spotkania z każdym z kursantów z osobna – w spotkaniu uczestniczy konsultant przypisany jak gdyby danemu uczniowi oraz ktoś z Actiris. W rozmowie chodzi o to, by dowiedzieć się, jakie są plany zawodowe i życiowe uczestników kursu. Czy chcą zmienić zawód, podjąć studia itp.

KTO PRZYCHODZI

To różni ludzie i mają różne motywacje. Pierwsza grupa była zdecydowanie inna niż druga. Jedną była bardzo różnorodna, w drugiej przeważali ludzie pracujący w sektorze budowlanym – opowiada mówi Marysia Turbiasz. Bywa, że uczestnikami kursów są ludzie, którzy mieszkają w Belgii po 20 lat. Przychodzą z potrzeby towarzyszenia, zmiany otoczenia, zrobienia czegoś innego. By ułatwić kursantom uczestnictwo w zajęciach, BON zwraca większą część abonamentu w komunikacji miejskiej oraz

organizuje opiekę dla dzieci osób uczęszczających na kurs.

Kursy odbywają się co dwa miesiące. Startuje ich bardzo dużo równocześnie. We wrześniu zeszłego roku organizowany był pierwszy kurs dla Polaków. Mielśmy wątpliwości, czy przyjdą czy nie. Początkowo przez dłuższy czas mieliśmy zaledwie 3 wpisy. W ostatniej chwili dopisało się ponad 10 kolejnych osób. Na następny kurs, dwa miesiące później (styczeń), było 20 wpisów, czyli pełna sala – opowiada Marysia Turbiasz. Jeśli idzie o Polaków, dla nich organizowane są kursy wieczorowe mniej więcej trzy razy w roku (wrzesień, styczeń, maj). Po nieudanej próbie zorganizowania dla Polaków kursu dziennego (Polacy pracują, więc nie było wpisów) BON zdecydował się pozostać przy kursach wieczorowych – dodaje.

PO KURSIE

BON interesuje się swoimi absolwentami. Z badań prowadzonych w tej sprawie wynika, że całkiem sporo ludzi, którzy ukończyli kurs, dobrze sobie radzi, np. znaleźli pracę. Oczywiście w przypadku Polaków, którzy bardzo często już gdzieś pracują, trudno powiedzieć, w jakim stopniu ten kurs na coś im się przydał.

Przez rok po ukończeniu kursu jego uczestnicy mają prawo do skorzystania z pomocy naszych ekspertów, którzy doradzają w szeregu spraw dotyczących codzien-

nego funkcjonowania. Od poszukiwań pracy, przez sprawy socjalne, aż po znalezienie przedszkola dla dziecka. Można też poprosić o przetłumaczenie urzędowego listu itp. Nie znaczy to oczywiście, że taka osoba pomoże we wszystkim, na pewno jednak postara się wskazać rozwiązanie lub skierować do kompetentnego urzędu. Chodzi o to, żeby w codzienności, która jest nowa i skomplikowana, mieć się do kogo zwrócić z pytaniem.

Tego typu kompleksowe potraktowanie tematu wejścia w nowe społeczeństwo w Belgii jest dość oryginalnym pomysłem. Proponowany system trzech kroków daje znaczącą dawkę wiedzy o społeczeństwie, kulturze oraz większości praktycznych, codziennych obowiązków obywatela. Organizacje tego typu powstały na podstawie dekretu flamandzkiego rządu. Walońska część kraju nie posiada na razie tak spójnego systemu dystrybucji informacji dla imigrantów. Jedyną w sumie kwestią budzącą wątpliwości co do powstałego systemu jest obowiązkowe przejście kursu na terenie Flandrii. Ten przymus budzi pewne kontrowersje. Nie jest nim dotychczas objęta Bruksela.

Maciej Hilarowicz

BON w internecie

Informacje o BON można znaleźć pod adresem internetowym: www.bonvzw.be.

UCZYMY SIĘ NIDERLANDZKIEGO NIDERLANDZKIE I POLSKIE FRAZEOLIZMY I PRZYSŁOWIA

Je kunt het op je buik schrijven.

Możesz to sobie wybić z głowy.

Przykład:

'Mama, ik wil niet met jou op vakantie gaan. Ik wil met Daan.'

'Wat?' – zegt moeder verbaasd – 'Je kunt het op je buik schrijven! Je bent pas 14!'

– Mama, nie chcę z tobą jechać na wakacje. Chcę pojechać z Danem.

– Co? – zdziwiła się matka. – Wybij to sobie z głowy! Masz dopiero 14 lat!

Het is niet om over naar huis te schrijven.

To nic szczególnego.

Przykład:

'Je bent niet echt enthousiast over je nieuwe baan.'

'Inderdaad, het is niet om over naar huis te schrijven.'

– Nie jesteś zbyt entuzjastycznie nastawiony do nowej pracy.

– Faktycznie, to nic specjalnego.

Dat geef ik je op een briefje.

Możesz być tego pewien.

Przykład:

'Wanneer krijg ik eindelijk mijn auto terug? Je hebt hem al twee maanden!'

'Rustig aan, je krijgt hem morgen terug. Echt waar. Dat geef ik je op een briefje.'

– Kiedy w końcu oddasz mi samochód? Masz go już dwa miesiące!

– Spokojnie, dostaniesz go jutro. Naprawdę. Możesz być tego pewien.

PROSZĘ O UWAGI!

Artykułiki z niderlandzkimi frazeologizmami ukazują się już od dłuższego czasu. Pora na sprawdzenie, jaka jest Państwa opinia na ich temat. Piszcie, proszę, na adres vanekeren@talentraining.nl, a w podziękowaniu otrzymacie ode mnie przydatne ciekawostki językowe.

Agata van Ekeren
vanekeren@talentraining.nl



TALEN TRAINING CENTRUM

Burgemeester Grothestraat 61
3761 CL Soest
tel. 0-356021144,
06-16518940
www.talentraining.nl
e-mail: info@talentraining.nl

Rubryka powstaje we współpracy z Talen Training Centrum, szkołą języków obcych, specjalizującą się w prowadzeniu kursów języka niderlandzkiego dla Polaków.